

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie ze skargi M. K., B. K.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III APo (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2019 r.

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III APo (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. przyznaje skarżącym – M. K. oraz B. K. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwoty pieniężne w wysokości po 2 000 (dwa tysiące) złotych;

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżących – M. K. oraz B. K. kwoty po 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi;

4. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 4 października 2019 r. za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, M. K. i B. K. (dalej: skarżący) wniesli skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W skardze, wniesionej na podstawie stosownych przepisów ustawy z dnia

17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość) wniesiono o:

- stwierdzenie, że w postępowaniu w sprawie M. K. i B. K. ze złożonych we wrześniu 2016 r. wniosków o podjęcie czynności z urzędu w sprawie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W., toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) (III APo (...)), wystąpiła przewlekłość postępowania;
- przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżących kwoty po 20.000 zł;
- zalecenie sądowi niezwłoczne rozpoznanie przedmiotowych wniosków;
- zwrot skarżącym opłat sądowych uiszczonych od przedmiotowej skargi w wysokości po 200 zł od każdego z nich.

Skarżący wskazali, że „we wrześniu 2016 r.” skierowali do Sądu Apelacyjnego w (...) wnioski o podjęcie czynności z urzędu w sprawie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W., XII Wydział Pracy z dnia 22 października 2009 r., sygn. akt XII Pa (...). Wnioski zostały zarejestrowane w III Wydziale SA w (...) w dniu 9 listopada 2016 r. i połączone do wspólnego rozpoznania. W dniu 29 listopada 2016 r. do Sądu wpłynęły także akta postępowania dyscyplinarnego toczącego się w sprawie skarżących przed Komisją Dyscyplinarną Krajowej Rady [...]. Jak wskazują skarżący, mimo kilkukrotnych próśb o przyspieszenie rozpoznania sprawy zawisłej przed Sądem Apelacyjnym w (...), nie została ona rozpoznana do dnia wystąpienia ze skargą (pismo z dnia 4 października 2019 r.). Świadczy to – zdaniem skarżących – o przewlekłości tego postępowania, a tym samym uzasadnia wniosek o przyznanie im maksymalnej kwoty odszkodowania przewidzianej ustawą o skardze na przewlekłość. Skarżący podkreślili, że swoim zachowaniem nie przyczynili się do tak długiego rozpoznawania sprawy zainicjowanej wnioskiem do Sądu Apelacyjnego w (...). Sam charakter tej sprawy oraz stopień jej faktycznej i prawnej

zawilości nie usprawiedliwiają tak długiego okresu oczekiwania na rozpoznanie. Ma ono natomiast „ogromne znaczenie dla sytuacji prawnej skarżących”.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) w piśmie z dnia 17 grudnia 2019 r. zgłosił swój udział w toczącym się postępowaniu oraz wniósł o oddalenie skargi.

W piśmie tym wskazano, że wnioski skarżących o podjęcie czynności z urzędu w sprawie wznowienia z urzędu postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. zostały złożone w dniu 5 września 2016 r. (M. K.) oraz 14 września 2016 r. (B. K.). Wnioski te, zarządzeniem z dnia 20 września 2016 r., przekazano III Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...). Następnie w dniu 11 września 2017 r. Przewodnicząca III Wydziału tego sądu zarządziła przydzielenie sprawy według kolejności wpływu i skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne. Pełnomocnik skarżących dwukrotnie – pismami z dnia 2 stycznia 2018 r. oraz 10 grudnia 2018 r. – uzupełniał wnioski o wznowienie postępowania z urzędu. Nie formułował w tych pismach żądania dotyczącego podjęcia przez sąd czynności w tej sprawie. Z takim żądaniem wystąpił w piśmie z dnia 5 kwietnia 2019 r. Postanowieniem z dnia 9 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił wnioski o wznowienie postępowania. Wskazał, że brak jest podstaw do tego, aby wznowić postępowanie w sprawie, która toczyła się i została zakończona zgodnie z przepisami obowiązującymi przed dniem 17 czerwca 2010 r. z tego tylko względu, że zgodnie ze zmienionym stanem prawnym właściwe są w tej mierze inne przepisy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) akcentował, że – wbrew stanowisku skarżących – sprawa zainicjowana wnioskiem o wznowienie postępowania była sprawą skomplikowaną, niestandardową i wymagającą pogłębionej analizy prawnej. Za niezrozumiałe uznał zatem domaganie się jej rozpoznania poza kolejnością wpływu, szybkością i nadzwyczajną ścieżką. Podkreślał także, że dłuższe oczekiwanie skarżących na rozpoznanie sprawy było spowodowane okolicznościami o charakterze obiektywnym (duży wpływ spraw, trudności kadrowe, znaczne obciążenie pracą). Adresowany do sądu obowiązek rozpoznawania spraw bez nieuzasadnionej zwłoki dotyczy wszystkich wniesionych spraw. W tym kontekście nie można zatem abstrahować od obciążenia sędziów pracą, jak

również pomijać zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu z uwzględnieniem obowiązku rozpoznania niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach.

Jak wyjaśnił Prezes Sądu Apelacyjnego w (...), pełnomocnik skarżących dwukrotnie wnosił w postępowaniu pisma o charakterze merytorycznym, zawierające stanowisko stron w odniesieniu do przedmiotu rozstrzygnięcia. Dopiero w kwietniu 2019 r. zwrócił się z formalnym pismem o przyspieszenie wyznaczenia terminu posiedzenia sądu. Sam wniosek o wznowienie postępowania w sprawie skarżących został złożony po wielu latach od prawomocnego wyroku. W uzasadnieniu skargi nie przywołano żadnych argumentów, które mogłyby świadczyć o tym, że szybkie rozpoznanie sprawy ma „ogromne znaczenie dla sytuacji prawnej skarżących”. Bezzasadne jest więc żądanie przyznania skarżącym maksymalnych kwot pieniężnych przewidzianych ustawą o skardze na przewlekłość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest uzasadniona i podlegała uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dla stwierdzenia, czy w sprawie do tejże doszło, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona. Ponadto, uwzględnić należy charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę,

rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, w szczególności zaś tej, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 września 2019 r., I NSP 100/19; 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 12 maja 2005 r., III SPP 96/05). Stanowisko to odnosić należy także do innych rodzajów postępowań wszczynanych na wniosek uprawnionego podmiotu. Przywołana linia orzecznicza wyznacza swoiste domniemanie co do wystąpienia przewlekłości postępowania, ale wymaga też – każdorazowo – weryfikacji danej sprawy i dokonania jej oceny pod kątem występowania okoliczności mogących uzasadniać odejście od zastosowania wspomnianego standardu.

W sprawie, której dotyczy rozpatrywana skarga nie zachodzą okoliczności pozwalające na wzruszenie tego domniemania. Nade wszystko, sam Sąd Apelacyjny w odpowiedzi na skargę nie przytacza takich okoliczności, które w obiektywny sposób uniemożliwiały wyznaczenie terminu rozpoznania sprawy zainicjowanej przez skarżących przed upływem 12 miesięcy od daty złożenia przez nich wniosków. Z analizy akt tej sprawy wynika, że w okresie następującym bezpośrednio po skierowaniu wniosków skarżących o podjęcie czynności z urzędu w sprawie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W., co nastąpiło odpowiednio w dniu 1 września 2016 r. – wniosek w imieniu M. K. oraz w dniu 14 września 2016 r. – wniosek w imieniu B. K. (k. 2 i 10 akt sprawy III APo (...)), Sąd Apelacyjny w (...) podjął działania zmierzające do uzyskania akt sprawy dotyczącej skarżących (pismo z dnia 9 listopada 2016 r. adresowane do Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie [...] w W., k. 24 akt sprawy III APo (...)). Po przekazaniu tych akt pismem

Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie [...] z dnia 28 listopada 2016 r. (k. 25 akt sprawy III APo (...)) Sąd nie wykonywał już jednak żadnych innych czynności, które mogłyby prowadzić do rozpoznania sprawy zainicjowanej wnioskami skarżących. Dopiero zarządzeniem z dnia 11 września 2017 r. sprawę tę przydzielono według kolejności wpływu sędziemu referentowi i skierowano na posiedzenie niejawne (k. 26 akt sprawy III APo (...)). Do jej rozpoznania doszło natomiast po upływie niemal 2 lat od dnia wydania tego zarządzenia, postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 października 2019 r. (k. 38 akt sprawy III APo (...)).

W świetle przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz opisanych uprzednio okoliczności faktycznych należy stwierdzić, że w badanej sprawie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość. Niemal roczny okres od momentu zainicjowania sprawy wnioskiem skarżących do wyznaczenia sędziego referenta, a następnie niespełna dwuletni – od tego momentu – okres oczekiwania na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w (...) nie mogą być uznane za konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych tej sprawy. Biorąc pod uwagę argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 października 2019 r. (sygn. III APo (...)), w którym przytoczono stan prawny obowiązujący w chwili wydawania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. oraz nawiązano do skutków prawnych dwóch ustaw nowelizujących przepisy, na podstawie których wydano ten wyrok, trudno tak ujętą sprawę skarżących traktować jako zawiłą, a zatem wymagającą poświęcenia dodatkowego czasu na jej rozpoznanie. Argumentacja Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...), odnosząca się w przeważającym stopniu do sposobu organizacji pracy tego sądu, w tym ilości spraw kierowanych do rozpoznania oraz obsady kadrowej, nie może uzasadniać sposobu procedowania sprawy skarżących. Ta bowiem, od momentu jej zainicjowania do zakończenia toczyła się przez ponad 3 lata. Nie było to uzasadnione ani charakterem tej sprawy, ani rodzajem żądania sformułowanego we wniosku skarżących i podlegającego ocenie sądu. Z tego względu różnorakie problemy organizacyjne przytaczane w odpowiedzi na skargę pozostają bez wpływu na stwierdzenie przewlekłości postępowania w tej sprawie. To na Państwie spoczywa bowiem obowiązek

zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 września 2019 r., I NSP 100/19; 16 kwietnia 2019 r., I NSP 86/18; 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18; 1 marca 2018 r., III 11/18; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania w badanej sprawie, a jednocześnie wobec żądania sformułowanego przez skarżących, Sąd Najwyższy miał obowiązek przyznać od Skarbu Państwa sumę pieniężną, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość. Suma ta nie stanowi odszkodowania za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Nie jest również zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Pełni z jednej strony funkcję sankcji za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości przez państwo, z drugiej zaś funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości.

Skarżący wniesli o zasądzenie na ich rzecz po 20.000 zł tytułem odszkodowania, a żądanie to uzasadnili wyjaśniając, że rozpoznanie ich sprawy ma „ogromne znaczenie dla sytuacji prawnej skarżących”. Biorąc jednak pod uwagę okoliczności sprawy Sąd Najwyższy uznał, że kwota 2.000 zł jest adekwatna w stosunku do dolegliwości związanej z przewlekłością w przedmiotowej sprawie.

Rozstrzygając w tym zakresie, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, że – wbrew lakonicznie uzasadnionemu w skardze stanowisku – stwierdzona przewlekłość postępowania nie mogła być uznana za szczególnie dotkliwą z punktu widzenia istotnych interesów skarżących. Należy podkreślić, że sytuacja prawna skarżących pozostawała niezmienną zarówno w okresie następującym po wydaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. do chwili złożenia wniosku o wznowienie z urzędu postępowania w tej sprawie (ok. 7 lat), jak i w tym okresie, jaki minął od wystąpienia z takim wnioskiem do momentu jego rozstrzygnięcia. O ile zatem zwłoka w rozpoznawaniu tej sprawy przez Sąd Apelacyjny w (...) nie była uzasadniona, o tyle samo oczekiwanie na jej rozpatrzenie nie mogło w żadnym razie skutkować pogorszeniem ich sytuacji prawnej. Nie można również zasadnie

podnosić, że nierozpatrzenie wniosku skarżących uniemożliwi poprawę ich sytuacji, skoro ostatecznie wniosek ten nie mógł prowadzić do wznowienia postępowania z uwagi na brak uzasadnionych podstaw prawnych. Trudno przy tym uznać, jakoby trzyletni okres oczekiwania na jego rozpatrzenie mógł wywołać po stronie skarżących tak poważne negatywne przeżycia oraz krzywdę wywołaną stresem i frustracją z niepodjęcia działań przez Sąd Apelacyjny w (...), skoro uprzednio to sami skarżący wstrzymywali się ze złożeniem wniosku o wznowienie postępowania w okresie niemal siedmiu lat po wydaniu w ich sprawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.. W tym kontekście formułowane w skardze żądanie przyznania im odszkodowania w maksymalnej wysokości przewidzianej w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość należy uznać za zdecydowanie wygórowane.

Uwzględniając skargę, Sąd Najwyższy z urzędu zasądził każdemu ze skarżących zwrot opłaty od wniesienia skargi, stosownie do art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość. Sąd Najwyższy oddalił skargę w pozostałym zakresie z uwagi na podjęcie przez Sąd Apelacyjny w (...) czynności, których podjęcia domagali się skarżący.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.